

Portal Województwa Lubuskiego



Z Zielonej Góry do Wrocławia pojedziemy Kolejami Dolnośląskimi



Kategoria - Sejmik

Data publikacji -25 listopada 2024 godz. 14:34

- Mamy wreszcie partnerów do rozmowy o POLREGIO. Jesteśmy też wreszcie poważnie słuchani w Ministerstwie Infrastruktury - podkreślał podczas sesji Sejmiku marszałek województwa lubuskiego Marcin Jabłoński.

Od 15 grudnia 2024 r. do 13 grudnia 2025 r. Koleje Dolnośląskie będą obsługiwać połączenie Wrocław-Zielona Góra. Podczas poniedziałkowej sesji Sejmiku wyrazili na to zgodę radni Województwa Lubuskiego.

Decyzja, jak można przeczytać w uzasadnieniu uchwały, zapadła „w celu prawidłowej realizacji zadania dotyczącego organizacji publicznego transportu zbiorowego w wojewódzkich przewozach pasażerskich”.

Wcześniej o całkowitej rezygnacji z usług POLREGIO zdecydowało Województwo Dolnośląskie. Od 15 grudnia 2024 r. spółka nie będzie obsługiwać połączenia Wrocław-Głogów. Ponieważ jest to część linii Wrocław-Zielona Góra, POLREGIO nie będzie mogło uruchomić bezpośrednich połączeń do obu miast. Konieczne było więc powierzenie Województwu Dolnośląskiemu transportu na linii z Wrocławia do Zielonej Góry w granicach administracyjnych województwa lubuskiego. Wyłącznym operatorem tego połączenia będą Koleje Dolnośląskie SA.

– Mamy wreszcie partnerów do rozmowy o POLREGIO. Wcześniej wyglądało to w ten sposób, że pomimo dużej ilości czasu, jaki poświęcaliśmy na poprawę sytuacji z ówczesnymi zarządami spółki, te były zajęte przede wszystkim zwalczaniem siebie nawzajem. Te wszystkie zapowiedzi, obietnice, deklaracje, były całkowicie bezproduktywne – stwierdził w poniedziałek, 25 listopada 2024 r. podczas sesji Sejmiku **marszałek województwa lubuskiego Marcin Jabłoński**. – Jesteśmy też wreszcie poważnie słuchani w Ministerstwie Infrastruktury. Po szeregu działań, spotkań i ustaleń, między innymi z wiceministrem Piotrem Malepszakiem, zostały podjęte rzeczywiste działania polegające na zmianie siatki połączeń – dodał marszałek, odnosząc się do uruchomienia połączenia relacji Gorzów-Warszawa.

Wicemarszałek Sebastian Ciemnoczowski także zwrócił uwagę, że region nie jest zadowolony z poziomu usług świadczonych przez spółkę POLREGIO.

– POLREGIO nie realizuje umowy, którą podpisaliśmy. Pociągi są odwoływane już nagminnie, jest około 40-50 opóźnień dziennie. Mieszkańcy mają dosyć spóźnień do szkoły, do lekarza, do pracy. Często też po prostu nie mogą dojechać – wskazuje wicemarszałek.

Sebastian Ciemnoczowski dodaje, że współpraca z Kolejami Dolnośląskimi układa się o wiele lepiej: – Mają 8 par pociągów na tej trasie i nie ma ani jednej skargi, nie dochodzi do odwołania pociągu ani do opóźnień, więc wybór jest oczywisty. Wybieramy przewoźnika, który oferuje dobrą jakość, nowoczesne szynobusy i przewiezie naszych mieszkańców na czas – mówi wicemarszałek i podkreśla, że województwo nie godzi się na niedotrzymywanie umowy.

Dyskusja radnych o kolejowych zmianach

Pytania radnych w dyskusji nad uchwałą dotyczyły m.in. jej skutków gospodarczych i społecznych. W uzasadnieniu dokumentu zapisano, że zmiana operatora „spowoduje nie tylko utrzymanie, ale również rozwój oferty przewozowej w zakresie bezpośrednich pociągów regionalnych łączących Wrocław i Zieloną Górę. Powierzenie tego zadania wiąże się z koniecznością przekazania Województwu

Dolnośląskiemu dotacji celowej w wysokości nie większej niż 11 460 000 zł stanowiącej rekompensatę dla spółki Koleje Dolnośląskie SA”. **Radny Bogusław Motowidełko** wskazywał jednak, że nie wzięto pod uwagę innych możliwych następstw decyzji, np. zwolnień pracowników POLREGIO i rezygnacji z biletów ulgowych dla mieszkańców. **Radny Roman Jabłoński** zastanawiał się natomiast nad tym, czy przekazywanie zewnętrznym operatorom dochodowych połączeń nie utrudni kompleksowego rozwiązania problemu komunikacji kolejowej w regionie.

Wiceprzewodnicząca Sejmiku Województwa Anna Chinalska pytała, czy przekazanie obsługi połączeń Kolejom Dolnośląskim spowoduje zwiększenie ilości składów, które będzie miało w dyspozycji POLREGIO i w efekcie zmniejszy liczbę opóźnień i odwołań pociągów.

– Przekazanie tej linii na Dolny Śląsk powinno pomóc POLREGIO w ogarnięciu tego, czym ta spółka jeszcze dysponuje. A nadal będzie realizować wiele połączeń na terenie naszego województwa – mówił **radny Sławomir Kotylak**.

Radna Małgorzata Gośniowska-Kola poprosiła **dyrektora Departamentu Infrastruktury Transportowej UMWL Arkadiusza Mieczysławskiego** o wyjaśnienie, jak decyzja o zmianie operatora linii wpłynie na ceny biletów.

Przewodnicząca Sejmiku Województwa Anna Synowiec przypominała, że trwają analizy możliwości współpracy Województwa Lubuskiego z ościennymi regionami w zakresie komunikacji kolejowej, jak również rozważane jest powołanie lubuskiej spółki zajmującej się przewozami.

Wiceprzewodnicząca Sejmiku Województwa Elżbieta Płonka opowiedziała o braku dobrej jakości połączeń kolejowych z własnego doświadczenia. – Jechałam ze Zbąszynka do Gorzowa. Pociąg odwołano 10 minut przed odjazdem, jechaliśmy więc autobusem w bardzo trudnych warunkach. Podróż była o 40 minut dłuższa niż pociągiem. Kiedyś jechałam również takim szynobusem, który wyglądał jak z lat sześćdziesiątych. Jestem za tym, aby dokonać zmian dla dobra społeczeństwa – stwierdziła wiceprzewodnicząca.

– Jeżeli jest możliwość poprawy jakości obsługi pasażerów poprzez zmianę operatora, to należy z tego skorzystać. I liczę też gorąco, że będą podejmowane kolejne kroki. Wiem, że Koleje Dolnośląskie nie dojeżdżają do Gorzowa, ale mamy jeszcze Koleje Wielkopolskie. Proszę mi wierzyć, dla mieszkańców nie jest istotne, kto jest operatorem, byleby pociągi jeździły. Najważniejsze, żeby dojeżdżać punktualnie i komfortowo do pracy czy szkoły – zaznaczył **radny Tomasz Gierczak**.

Ostatecznie uchwała została przyjęta głosami 25 radnych. 5 wstrzymało się od głosu.